

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt nroczytych w drukarni St. Gieszkowskiego.

MIĘDZA RZYMSKIE.
Dziś Felixa Pap.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12.
miesięczne złp. 5.

MIĘDZA SEAWIANSKIE.
Dziś Szulimir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 00 R red w miarze Paryżkiej	Stopnie ciepla podług Réaumura	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowie- trzne i różne uwagi
7	27 ^o 5 ^o 319	+ 14 ^o 0	4 ^o 56	Pn. Wschodni średni	Pogoda z Chmurami	
12	4 . 303	+ 22 . 0	4, 08	Poludniowy mocny	Pochmurno	
20	3 , 998	+ 22 . 4	4, 22	Pl. Wschodni średni	" "	
0	3 . 552	+ 17 , 4	5, 47	Pn. Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Cześć Urzędowa.

SPROSTOWANIE. *W obwieszczeniu rządowym w gazecie wczorajszej Nrze 121 umieszczonem, w kolumnie pierwszej, przedziałce drugiej, wierszu 5tym od dołu, gdzie jest mowa o kursie listów zastawnych, zamiast wyrazu mylnie położonego: zniszczył się, powinno być: niżył się, co niniejszem sprostowane zostaje.*

Nro 2040.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż papier stemplowy w roku etatowym 183⁵/₆ w używaniu będący, z dniem 1 czerwca r. b. zmienionym zostaje, a to przez odmianę dotychczasowych znaków wodnych, na inne; to jest: rok etatowy 183⁵/₆ wyrażające. Dla czego Wydział oznajmuje Kassie Sądowej, wszystkim dystrybutorom papieru stemplowego, oraz wszystkim osobom posiadającym nieużyty jeszcze papier stemplowy, cen róż-

nych, tak administracyjny jako też i sądowy, iż tylko papier stemplowy z znakami wodnemi rok 183⁵/₆ wyrażającemi, od terminu wyżey oznaczonego ważność swoją mieć będzie. Ktokolwiek więc papier stemplowy zeszloroczny jeszcze nie użyty posiada, zostaje obowiązany nayspóźniej do dnia 15 czerwca r. b. złożyć takowy Rentantowi stempla do wymiany.

Gdyby zaś jakie podanie lub akt spisany był po dniu ostatnim maja r. b. na papierze dotąd używanym, w takim razie obłożonym być winien arkuszem papieru z nowemi znakami wodnemi ceny właściwey. Nie zachowujący niniejszego rozporządzenia, sam sobie przypisze stratę, gdyż papier stemplowy dotychczasowy tylko jako prosty czyli nie-stemplowany uważany będzie. Które to rozporządzenie aby do powszechney doszło wiadomości, przez Dziennik Rządowy i Gazetę Krakowską drukiem ogłoszone zostaje.

Kraków 29 Maja 1835 r.

Senator Prezydujący.

X. BYSTRZONOWSKI.

Nowakowski S. W.

Nr. 1745.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Na mocy uchwały Senatu Rządzącego z d. 7 Maja r. b. Nr. 2705 D. G. S. Wydział Dochodów ogłasza konkurs na stałego lekarza w Jaworzniu biegłego, mianowicie w operacjach chirurgicznych do leczenia górników pracujących w kopalniach i hutach Rządowych, za rocznem wynadgrozzeniem w kwocie złp. 1200 z przywiązaniem mieszkaniem do tej posady i 50 korcy węgla kamiennego rocznie. Maiący chęć ubiegania się o w mowie będącą posadę, winni złożyć w Wydziale Dochodów Publ. w przeciągu dni 15. następujące dowody:

- a) Curriculum vitae.
- b) Dowód złożonego egzaminu doktorskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim,
- c) Pozwolenie praktykowania.

Kraków dnia 27. Maja 1835 r.

Senator Prezydujący

X. BYSTRZONOWSKI.

Nowakowski Sekr.

Cześć Polityczna.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEJ POCZTY.

MUNICH 16 Maja o 5 wieczór. Okropny wybuch przed godziną, napelniał miasto nasze przerażeniem i trwogą. Stojący o ¼ mili za miastem skład prochów, ze wszystkimi zapasami granatów, bomb, rac kongrewskich i około 300 baryłek prochu, w powietrze został wysadzony! Domy zatrzęsły się w nayodlegleyszej części miasta, pokoje napelnily się kurzawą, a od nacisku gwałtownego powietrza, nie tylko powypadały okna, raniąc potluczonym szkłem ludzi, lecz w wielu domach z futrynami wypadnięte na ulicę obalaly i tłukły przechodzących. Miejsce w którym to nieszczęście zaszło podobne było z początku do wybuchającego krateru; w płynących powodzią płomieniach, dały się widzieć wśród dymu prochowego masy ka-

mieni, belek, naczyń i sprzętów w niezliczone kawałki rozszarpaney budowli, na wszystkie strony porozrucane. — Zaraz potem powstały gęste biało-żółtawe obłoki dymu nad tą przepaścią zniszczenia, które wiatrem pędzone na miasto wśród trzasku pękających bomb i granatów, trwały jeszcze przez kilka minut. — Po tem głuche nastąpiło milczenie! Za ledwie minął wybuch, masy ludu wysypały się na ulice trwogą i ciekawością porwane, i pędzone ku tej stronie dla przypatrzenia się skutkom straszliwego wybuchu. — Był to okropny widok! Części miasta bliższe tego wypadku, pokryte były kurząciami się resztami spalonych belek, kulami, papierami z ładunków; a co nayprzerażliwsza!.. rozszarpanemi częściami ciała ludzkiego prochem osmolonemi; były to reszty nieszczęsnych ofiar tego zdarzenia, biednych żołnierzy, którzy podówczas znajdowali się w składzie! Sześciu ludzi zginęło tym okropnym sposobem w oka mgnieniu; siódmego wysłano ze zleceniem przed chwilą do pobliskiej strażnicy, — i tym sposobem uratowany został. Podług jego zeznania, nie było nigdzie śladu ognia, i zdaje się że cale to nieszczęście nastąpiło jakimś przypadkowym sposobem przez wzniecenie iskry pod czas robót. Z całego składu, kamień na kamieniu niepozostał, wszystko z ziemią zrównane.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

PETERSBURG 11 Maja. Zatwierdzonym został przez N. Pana etat domu J. C. W. Cesarzewicza Następcy tronu, wynoszący rocznie 327,000 rubli, obejmując jednego sekretarza, pobierającego rocznie gaży 1200 rubli i 34 różnego stopnia służących i posługaczów. Cenniejsze przedmioty etatu są następujące: Na liberyą służących 18,000 r.; na stół J. C. W. z zapraszaniem gości 51,310 r.; na stół rozmaitych urzędników i osób zostających przy J. C. W. 43,650 r.; w ogóle 95,000 r.; cukier, kawa, herbata, ciasta, tak dla samego Cesarzewicza Jmci jak i dla zostających przy Nim osób, 30,000 r.; chleb i inne kreden-

sowe wydatki 16,500 r.; wódki, wina, napoje i t. d. 62,500 r.; wety, owoce, cukry i t. d. 20,500, światło 19,000, opał 16,000 rubli.

D. 26 Kwietnia(8 maja) N. P. wyjechał z Carskiego Siola w kilka godzin po N. Pani, przybył do fabryki Kolpińskiej, gdzie obejrzawszy wszystkie szczegóły ogromnego tego zakładu, raczył oświadczyć jego Dyrektorowi Swe zadowolenie. Pod stacją pocztową zwaną Spaskaja Polist, J. C. M. w 1 okręgu żołnierzy-rolników czynił przegląd pułku ułanów J. C. W. X. Michała, Grodzieńskiego huzarów gwardyi i pułków grenadyerów Następcy tronu Pruskiego i Rostowskiego, a tegoż dnia w Nowogrodzie, po obiedzie, pułku dragonów gwardyi i 3ciej grenadyerskiej brygady artylleryi. Wieczorem przybywszy do Nowogrodzkiego korpusu kadetów hrabi Arakcezewa, i obejrzawszy zebrany tam 1 uczebny pułk karabinierów, tudzież wszystkie szczegóły samego zakładu, J. C. Mość raczył wieszerać wraz z kadetami i pożegnawszy się z J. C. W. X. Michałem, który przy tych oglądach towarzyszył N. Panu, udał się traktem do Moskwy i przybył do Torżka, w czasie obiadu Cesarzowej Jinci. Nie dojeżdżając o 14 wiorst do Moskwy, we wsi Chimki, NN. Państwo posadzili do swego kocza W. Xcia Konstantego i W. Xczkę Alexandrę, i wjechawszy do stolicy, udali się do kaplicy N. Panny Jwerskiej, i po ucałowaniu cudownego obrazu, raczyli zatrzymać się w małym Kremelskim pałacu. Uniesienie mieszkańców nie daje się opisać, od samego Pietrowskiego do Kremelskiego pałacu, slychać tylko radośne okrzyki. Wesola nowina w jednej chwili rozszła się po wielkiej Moskwie; oczy wszystkich zwróciły się na banderę dobrej wróżby, napełniającą ruskie serca niewymówną radością, wabiącą wszystkich do starożytnego Kremła, odnowionego pożądaniem przybyciem Monarchów.

PARYŻ 9. Maja. Od czasu rozpoczęcia sądu kwietniowego, po każdym posiedzeniu

tegoż, odbywa się zaraz rada ministrów.

Miasto Givet uchwalilo wystawienie pomnika sławnemu kompozytorowi muzycznemu Méhul, który tam urodził się w 1763 roku.

Z rejestrów utrzymywanych w prefekturze policyi tułéjszey, pokazalo się, że ze szkół paryzkich odwołali rodzice na prowincyi zamieszkali, przeszło 1,000 uczniów, z obawy skutków kwietniowego processu.

Pan Genoudé główny redaktor dziennika *Gazette de France* został wyświęcony na xiędza. Zeszley niedzieli miał już pierwszą mszę w *Couvent du Temple*.

Dnia 22. brygadier Figueira z wojska królowej, przeszedł z dwoma oficerami na stronę karlistów, gdzie Zumalacarreguy mianował go zaraz szefem sztabu głównego.

Rada prefekturalna zawiesiła w urzędowaniu pana Hulót kapitana i 8 oficerów z 5 legii gwardyi narodowey paryzkieey, za podpisanie protestacyi przeciwko pełnieniu służby nadzwyczajnéy podczas kwietniowego processu. Lubo zebrano już na téy protestacyi kilkadziesiąt podpisów, jest to przecież rzecz prosto osobista, nie mająca żadnego prawie znaczenia, i przez ogół gwardyi narodowey, bynajmniej niepodzielona.

Od kilku dni pracują tu nad naprawą facyaty protestanckiego kościoła przy ulicy S. Honoryusza.

BRUXELLA 9. Maja. z powodu nieuwagi konduktora przy statku parowym *la Fleche*, nastąpiła krótka przerwa w jeździe na kolei żelazney. Zapomniał on zamknąć czyli zatrzymać machinę przy palisadach postawionych między kanałem Mechlińskim a koleją, przez co machina przelamawszy palisady, wpadła do kanału. Szczęściem, że nikt nie poniósł szwanku, bo machina po tym wypadku zatrzymała się w ruchu. Użyte już zostały potrzebne środki ostrożności, aby podobne wydarzenie ponowić się nie mogło.

Kapitałisci belgicy i francuzcy, zbierają towarzystwo do założenia na akcye kolei żelaznych między Bruxellą i Paryżem, do cze-

go wielu znalazło się ochotników. Naydaléj za miesiąc, będzie zebrany dostateczny kapitał, a budowa drogi, dłużéj nad rok jeden lub piętnaście miesięcy, nie potrwa.

ATENY 18 Kwietnia. Schwytany herszt rozbóyników Kontobunisies, umarł z ran, w przódnim otrzymano od niego zeznania. Bracia Chondroianni, mają być także już więzieni; tym sposobem, oczyszczono z łotrów Peloponez. Ale za to na granicach Turcyi i przy Termopilach, wydarzają się znowu rabunki, a na wodach Grecyi, okazali się rozbóynicy morscy. Przedsięwzięto już środki do zabezpieczenia mieszkańców i do wytępienia zbrodniarzy.

Rozmaitości.

Kapitan Janczarów (Usta) od czasu rozwiązaniu tego korpusu w r. 1829 chował się w domu swojej siostry od nieuchronney śmierci. Siostra z dochodów własnych szczupłych żywiła go; niedawno dochody te zupełnie ustały i gdy już siostra wszystko sprzedała co miała, nie było innego ratunku jak pójść do pewnego Jbrahima kupca w Skutari; który dawniej był przyjacielem *Usty* i oprócz tego winien mu był 12,500 piastrow. Siostra nieszczęśliwego poszła do Jbrahima i pokazała mu wexel, mówiąc aby jéy dał tylko 1,000 piastrow a wexel zniszczy, gdyż biedny jego przyjaciel jest nieszczęśliwy. Bardzo dobrze, odpowiedział Jbrachim; ale nędznik poszedł do Seraskiera Baszy i oskarżył biednego przyjaciela. Seraskier kazał natychmiast *Ustę* przyprowadzić; biedny szedł na pewną śmierć. Przyszedłszy do palacu Seraskiera rzucił się do nóg jego, lecz ten urzędnik podniósł go, kazał Jbrahimowi zapłacić cały dług, udarował go wolnością, wyrobiwszy mu przebaczenie u Sultana, który prócz tego, z swojej szkatuły ofiarował *Uście* 10 tysięcy piastrow.

Niedawno na koncercie, który Panna *Adel* dała we *Florencyi* na korzyść Instytutu niemowląt, dała się także słyszeć młoda *Xżna*

(czy *Xiężniczka*) *Poniatowska*. Znawcy zapewniają, iż po Pani *Katalani* niesłyszeli tak zachwycającego śpiewu.

Doniesienia.

W Handlu pod L. 550 przy ulicy Floryańskiej w kamienicy Derycha znajduje się do sprzedania bulion, miejscowej fabryki, za którego wyborność właściciel zaręcza.

Z dniem 31 Maja r. b. otwarte zostaną Łazienki kąpieli wód mineralnych siarczanych w wsi Swoszowicach pod Krakowem, w Galicyi położoney, gdzie wznajdujący się tamże przy łazienkach traktyerni, wszelkie potrawy i napoje za umiarkowaną cenę dostarczane, a w oddzielney austeryi konie i pojazdy umieszczane będą. W samych łazienkach są także oddzielne budowy, w których na kąpiele przybywający własne kuchnie utrzymywać mogą.

Osoba poświęcająca się przeszło od lat 25 ekonomii, opatrzona w przyzwoite świadectwa, gdzie była i jakie obowiązki pełniła, życzy sobie od S. Jana r. b. wniósć w teź same obowiązki. Bliższa wiadomość w kantorze Gazety Krakowskiej udzieloną być może.

Dworek za kapucynami pod L. 125 położony składający się z 6 pokoi, kuchni piwnicy, i t. p. jest z wolnej ręki do wydzierżawienia cały lub w połowie, od świętego Jana b. r. bliższą wiadomość udzieli Właściciel tamże zamieszkały.

PRZYJECHAŁI DO KRAKOWA.

Od 29 Maja do 30.

Belkner Jan z Pruss.— Wisner Karol z Pruss.— Neumann Karol z Galicyi.— Fournaux Babtista z Galicyi.— Mararowicz Antoni Radzca z Polski.—

WYJECHAŁI Z KRAKOWA.

Brzezowski Oby: do Galicyi.—